

Konflikt India-Pakistan

Zacięte starcia na linii rozejmowej

India i Pakistan podały w środę wieczorem do wiadomości, że w wielu punktach linii rozejmowej liczącej ponad 2 tys. km doszło do zaciętych starć między wojskami obu stron. Strona indyjska twierdzi, że zabito co najmniej 80 Pakistańczyków w walkach jakie toczyły się w sektorze Tithwal w Kaszmirze. (PAP)

Odpowiadając na apel KW

Ponadplanowa produkcja i zobowiązania

Poznańskie Zakłady Obuwia wykonały zadania produkcyjne planu 5-letniego już w styczniu br. Natomiast skutek decyzji zjednoczenia o zmianach asortymentowych produkowanego obuwia, Zakładom groziło niezrealizowanie planu przypadającego na rok bieżący.

Założa tych zakładów, odpowiadając na apel KW PZPR, postanowiła przez zwiększenie wydajności pracy przyspieszyć wykonanie zadań roku bieżącego. Założa zapewnia, że 2,6-procentową zaległość zlikwiduje jeszcze przed upływem br.

Delegacja Sejmu PRL w Wiedniu

W dniu 14 bm. przybyła do Wiednia z oficjalną wizytą delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Sejmu Czesławem Wycechem na czele. Delegacja parlamentu polskiego składa rewizyte ciałom ustawodawczym Austrii, których reprezentacja bawiła z oficjalną wizytą w Polsce w roku ubiegłym.

Na powitanie delegacji polskiej przybyli na lotnisko przedstawiciele parlamentu Austrii z przewodniczącym Izby Niższej dr Alfredem Maletą na czele.

W krótkim powitaniu na lotnisku dr Maleta dał wyraz radości, że może powitać na ziemi austriackiej przedstawicieli narodu polskiego i przekonań, że wizyta ta w równym stopniu przyczyni się do zacieśnienia przyjaznych stosunków między obu krajami, jak niedawna wizyta premiera Czerwankiewicza w Austrii. (PAP)

Posiedzenie prezydium Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, ministra obrony narodowej, marszałka Polski Mariana Spychalskiego odbyło się 14 bm. posiedzenie Prezydium Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa.

Prezydium Rady Głównej omówiło zadania ruchu przyjaciół harcerstwa związane ze sprawą stwarzania warunków dalszego rozwoju ZHP i postanowiło przedstawić ten problem na XV plenarnym posiedzeniu RG Przyjaciół Harcerstwa, które odbędzie się w pierwszych dniach grudnia br. PAP

Ryszard Strzelecki na Ziemi Koszalińskiej

Dziś rano przybył do Koszaliny członek Biura Politycznego KC PZPR — Ryszard Strzelecki. W czasie trzydniowego pobytu R. Strzelecki zwiedzi szereg zakładów pracy w Kołobrzegu i Koszalinie. Weźmie również udział w naradzie wojewódzkiego aktywu partyjno-gospodarczego, poświęconej ocenie wykonania planu pięcioletniego oraz realizacji zadań wynikających z uchwał IV Plenum KC PZPR. (PAP)



WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. A

Poznań
piątek, 15. X. 1965

Cena 50 gr
Nr 245 (6742)



Powitanie Prezydenta Włoch na Okęciu.
CAF — Telefoto

S. Vukmanovic-Tempo w Zagłębiu Konińskim i w Poznaniu

Wczoraj gościł w Wielkopolsce przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Jugosławii — Svetozar Vukmanovic-Tempo.

Krótko po godzinie 9 na granicy województw warszawskiego i poznańskiego jugosłowiańskiego działacza, któremu towarzyszyli sekretarz

Wizyta prezydenta Saragata rozpoczęta

Powitanie na Okęciu — pierwsze spotkania i rozmowy

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa — Edwarda Ochaba, przybył do Polski z wizytą państwową prezydent Republiki Włoskiej — Giuseppe Saragat.

Prezydentowi towarzyszą: minister handlu zagranicznego — Bernardo Mattarella, wiceminister spraw zagranicznych — Ferdinando Storch, jak również szef protokołu

dyplomatycznego Republiki — ambasador Angelino Corrias, doradca dyplomatyczny prezydenta — minister pełnomocny Francesco Malfatti di Montetretto, szef biura studiów w ministerstwie spraw zagranicznych — ambasador Mario Toscano, doradca wojskowy prezydenta — admirał Virgilio Spigai, dyrektor generalny do spraw politycznych w ministerstwie spraw zagranicznych — minister pełnomocny Roberto Gaja, szef sekretariatu i służby prasowej prezydenta republiki — minister pełnomocny Ettore Staderini, wicedyrektor generalny do spraw ekonomicznych w ministerstwie spraw zagranicznych — minister pełnomocny Vincenzo Vogliolo, wyżsi urzędnicy urzędu prezydenta republiki, ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa handlu zagranicznego.

Na lotnisku Okęcie prezydenta Saragata powitali: przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa Stanisław Kulczyński i Ignacy Loga-Sowiński, wicemarszałek Sejmu — Jan Karol Wende, wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, członkowie Rady Państwa i rządu, a wśród nich minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki i minister handlu zagranicznego — Witold Trąpczyński, przewodniczący polsko-włoskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej — Józef Ozga-Michalski, generał WP, przedstawiciele władz stołecznych z przewodniczącym Prezydium St. RN — Januszem Zarzyckim, prezes Towarzystwa Polsko-Włoskiego — Jarosław Iwaszkiewicz.

Na uroczystość powitalną przybyli licznie mieszkańcy Warszawy. Budynek portu lot

niczego udekorowany jest barwami narodowymi Włoch i Polski. Transparent powitalny głosi: "serdecznie witamy prezydenta Republiki Włoskiej p. Giuseppe Saragata".

Przybywają szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowani w

Dokończenie na str. 2

Premier Moro o misji Saragata

W izbie deputowanych parlamentu włoskiego toczy się od wtorku debata nad polityką zagraniczną Włoch. W dyskusji zabrał głos premier Aldo Moro.

W toku swego wystąpienia premier Aldo Moro nawiązał do wizyty prezydenta Giuseppe Saragata w Polsce „związanej z Włochami” długą tradycją przyjaźni, pokrewieństwem kultury i cywilizacji, życząc gorąco szefowi państwa „powodzenia w jego misji, jakiej się podjął z godnością właściwą jego urzędowi”.

Podróż ta — podkreślił premier — podobnie jak i wizyta którą mam zamiar złożyć w Belgradzie, dowodzi, że Włochy przy całej lojalności dla przymierza atlantyckiego rozwijają równocześnie stosunki ze wszystkimi krajami, z którymi kontakty na bazie wzajemnego szacunku są pożyteczne. (PAP)

Fregata norweska z wizytą w Gdyni

W czwartek w godzinach porannych po raz pierwszy przybyła do Gdyni fregata norweskiej Królewskiej Marynarki Wojennej „Haugesund”. Jest to rewizyta za pobyt w maju br. niszczycieli ORP „Błyskawica” i „Grom” w Narwiku — na zaproszenie norweskiej Królewskiej Marynarki Wojennej. (PAP)

Nowy radziecki sputnik telekomunikacyjny

Pierwsze transmisje via satelita

Agencja TASS podaje, że w dniu 14 października wprowadzony został na orbitę drugi radziecki sputnik telekomunikacyjny „Molnia-2”. Jak wiadomo, pierwszy sputnik telekomunikacyjny „Molnia-1” został wprowadzony na orbitę w dniu 23 kwietnia br.

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

Popularność bunkrów

Jedna z firm angielskich specjalizująca się w budowie schronów atomowych kosztujących 1200 funtów każdy, ogłosiła swą upadłość. W ciągu ostatnich 3 lat bowiem udało jej się sprzedać tylko jeden bunkier.

Archeologiczne odkrycie

Misja archeologiczna pod kierownictwem 25-letniego docenta Uniwersytetu Rzymskiego, Paolo Matthiae odkryła na wzgórzu w odległości 72 km od Aleppo miasto o wysokiej cywilizacji i kulturze pochodzące sprzed 4 tys. lat, która otacza mur z kamienia i cegły, łączący masywne wieże obronne.

SOS na Atlantyku

Szwedzki tankowiec „Orion” o wyporności 13 tys. ton nadał ubiegłej nocy sygnał SOS. Statek, płynący na południe od Islandii, znalazł się w centrum gwałtownego atlantyckiego sztormu. Do tankowca wdziera się woda i grozi mu zatonięcie.

Zderzenie z lotniskowcem

W środę rano w odległości 100 mil na południowy wschód od Marzylly zderzył się amerykański lotniskowiec „Franklin D. Roosevelt” o wyporności 45 tys. ton z frachtowcem francuskim o wyporności ponad 2 tys. ton. Obie jednostki zostały uszkodzone.



Jugosłowiański gość (drugi od lewej) na terenie elektrowni „Gostawice”.
Fot. — K. Przychodźki

Prezydent Sukarno:

Kwestie polityczne zostaną uregulowane na podstawie faktów i dokumentów

— Kwestie polityczne, wynikłe z nieudanego zamachu stanu zostaną uregulowane na podstawie faktów i dokumentów, nie zaś na konkluzjach tych czy innych, samowolnie prowadzonych dochodzeń — oświadczenie tej treści złożył prezydent Sukarno w wywiadzie dla agencji Antara, rozpowszechnionym przez radio i cytowanym przez korespondenta AFP w Djakarcie.

Nowy dyrektor wspomnianej agencji, Nahar, zapytał prezydenta: „co sądzi pan o ruchu 30 września i co zamierza pan uczynić?” Sukarno odpowiedział, że trzeba czekać na jego instrukcje. Będą to instrukcje o żywotnej doniosłości i wszyscy będą musieli liczyć się z nimi. Prezydent Indonezji zrekapitulował następnie wydarzenia z dnia 1 października i następnych dni. Opowiedział przy tym, jak został uratowany, razem ze swoją japońską żoną Ratna Sari Dewi, przez żołnierzy straży prezydenckiej z pułku Chakrabirawa.

Radio indonezyjskie donosi ponadto, że w czwartek prezydent przyjął różne osobistości, m. in. ministra spraw zagranicznych Subandrio i wdowę po zamordowanym generale

Jani. Na godzinę 17 czasu lokalnego wezwano do pałacu prezydenckiego dziennikarzy dla wysłuchania deklaracji Sukarno.

Potwierdza się, że w myśl decyzji prezydenta międzynarodowa konferencja przeciwko obcym bazom wojskowym odbędzie się 17 października w Djakarcie (poprzednio przewidywano zwołanie jej na wyspie Bali). W konferencji mają uczestniczyć delegaci 50 krajów. Przybyli już przedstawiciele 35 z nich.

Prasa stołeczna sygnalizuje różne dalsze wystąpienia antykomunistyczne w środkowej części Jawy. General Subarto, kierujący akcją pacyfikacyjną, oświadczył po spotkaniu z prezydentem Sukarno, że przywracanie bezpieczeństwa w Indonezji postępuje naprzód, ale że pozostają jeszcze na wolności liczni sympatycy ruchu 30 września. (PAP)

Zderzenie atomowych okrętów podwodnych

Dwa amerykańskie okręty podwodne o napędzie jądrowym „Uss Sargo” i „Uss Barb”, zderzyły się w środę wieczorem w pobliżu wyspy Oahu na Hawajach. Obie jednostki znajdowały się w zanurzeniu.

Rzecznik marynarki wojennej USA oświadczył, iż nie było ofiar w ludziach, i że tylko jeden z okrętów został lekko uszkodzony, ale zdołał powrócić do portu o własnych siłach.

Wypadek zdarzył się w czasie manewrów „Sargo” i „Barb” mają bazę w Pearl Harbor i wchozą w skład floty 11 okrętów podwodnych USA strefy Pacyfiku. PAP

„Ogo-2” na orbicie okołoziemskiej

Uczeni amerykańscy wysłali w czwartek rano na orbitę okołoziemską mikroksję „Ogo-2” — latającą obserwatorium geofizyczne. Satelita, o masie 522 kg, krąży po orbicie nadbiegunowej 480—1552 km i ma badać jonosferę, nadtężenie promieniowania słonecznego, ziemskie pole magnetyczne oraz pasy radiacji wokółoziemskiej. (PAP)

Bezszykuteczne bombardowania „żelaznego trójkąta”

Dalsze walki w delcie Mekongu

W delcie rzeki Mekong (152 km na południowy zachód od Sajgonu), partyzanci trzymają w szachu 5-krotnie liczniejsze oddziały rządowe — powiedział w czwartek wieczorem amerykański rzecznik wojskowy.

Wojska rządowe otrzymały wsparcie lotnicze. Po zapadnięciu zmroku, pole walki oświetlały rakiety świetlne. Od dział partyzantów oceniano, że na batalion, natomiast po stronie wojsk rządowych walczą 5 batalionów.

Jak wynika z doniesień UPI, niepowodzeniem zakończyła się akcja systematycznych bombardowań przez superfortecę „B-52” południo-

wej części, tzw. „żelaznego trójkąta”. Spadochroniarze amerykańscy 173 brygady, po tygodniowym sprawozdaniu skuteczności nalotów, oświadczyli, iż „nie znaleźli żadnych dowodów, że podczas licznych nalotów bombowców „B-52” zginął, choćby jeden partyzant”, choć cały obszar pokryty jest lejami bomb. Zawaleń uległo jedynie kilka podziemnych tuneli oraz studni...

W dalszym ciągu bombardowano obszar DRW. Głównym celem nalotów była tama, dwie drogi i mosty w okolicach Dien Bien Phu. Samoloty USA zrzuciły tam 50 ton bomb i rakiet. Jeden z nich — jak oświadczył amerykański rzecznik wojskowy — został zestrzelony. Pilot jest ranny, ale zdołano go uratować.

PAP

Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny

Trzej naukowcy z paryskiego Instytutu Pasteura otrzymali w czwartek doroczną nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny.

Jury składające się z 52 ekspertów szwedzkiego Instytutu Karolińskiego przyznało nagrodę w wysokości 282 tys. koron szwedzkich (ok. 54.230 dolarów) dr dr Francois Jacobowi, Andre Lwoffowi i Jacques Monodowi.

Uczni francuscy otrzymali nagrodę Nobla za odkrycia dotyczące mechanizacji genetycznej kontroli syntezy enzymów i wirusów. (PAP)

„Złota Lampka” powędrowała do Warszawy

Ogłoszone zostały wyniki Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „O Złotą Lampkę Górnica”, zorganizowanego z okazji IV Rybnickich „Dni Literatury”.

W dziale poezji I nagrodę, „Złotą Lampkę” zdobył Andrzej Turczyński z Warszawy, a II nagrodę — „Srebrną Lampkę” — Bernard Hęko z Gdańska. Trzecią nagrodę podzielono między Roberta Mrózka z Cieszyńska i Mięcisława Dziadka z Katowic.

W dziale prozy jury nie przyznało I i II nagrody. Laureatami trzeciej zostali: Ryszard Paszena (Rybnik), Stanisław Pieleś (Rybnik) i Witold Bugla (Raci-bórz). W obu tych działach przyznano wyróżnienia. (PAP)

Oświadczenie Johnsona w sprawie Rudy Kennedy'ego

Prezydent Johnson w zło-żonym Kongresie USA dorocz-ny sprawozdaniu o progra-mie umów handlowych pod-kreślił m. in., że Stany Zje-dnoczone muszą zrobić wszyst-ko co możliwe, aby zapew-nić sukces rokowania tary-fowym w Genewie, czyli tzw. „rundzie Kennedy'ego”.

Członek Izby Reprezentan-tów, Thomas Curtis, republika-nin z Missouri, który jest członkiem delegacji USA na rokowania w Genewie, oświad-czył, że jego optymizm co do wyników rozmów zmniejszył się z powodu trudnej sytuacji we wspólnym rynku oraz sta-łości gospodarczej W. Bryta-nii. (PAP)

Ankieta „Daily Mail”

Rośnie popularność Partii Pracy

W czwartek konserwatywny dziennik „Daily Mail” opubliko-wał wyniki nowej ankiety, które świadczą, że popularność Partii Pracy stale rośnie. Na pytanie, na kogo głosowałbyś w wyborach powszechnych, gdyby odbywały się one jutro, 49,7 proc. ankieto-wanych wypowiedziało się za Partią Pracy, a 38,7 proc. za konserwatystami. Tak więc, labouryści osiągnęli 11-procentową prze-wagę nad rywalami. Według teo-rytycznych obliczeń, dążyło to labourystom przewagę 160 do 180 mandatów Izby Gmin. Obecnie przewaga ta wynosiła tylko 2 man-daty. (PAP)

Po wyborach w Zachodniej Nigerii

Tłum pali i plądruje domy — liczni zabici i ranni

Jak donoszą zachodnie agencje prasowe, po wielogodzin-nych starciach w zachodniej części Nigerii, między zwolen-nikami przeciwnych ugrupowań politycznych, liczba zabi-tych i rannych szybko rośnie.

Na przedmieściach stolicy Nigerii, Lagos, wzburzony tłum przystąpił do plądrowa-nia i podpalania budynków. Napięta sytuacja wokół miasta Iba-dan, które jest stolicą zachod-niej Nigerii. W okręgu Mu-szin, na przedmieściach La-gos policja i oddziały wojs-kowe musiały przystąpić do akcji, gdyż tłum zaatakował mieszkania polityków, należą-cych do przeciwnych partii. Kil-ka domów stanęło w płomie-niach i trzeba było wezwać

6 dzień obrad Kongresu

Szczera i swobodna wymiana poglądów na temat zadań światowego ruchu związkowego

Podczas czwartkowych obrad VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych kontynuowana była szczera i swo-bodna wymiana poglądów, która dobitnie świadczy o demo-kratycznej atmosferze towarzyszącej Kongresowi. Poszcze-gólni delegaci akcentują w swoich wystąpieniach problemy, które są im najbardziej bliskie, stanowiąc główny przedmiot troski ich organizacji związkowych i określają najbliższe cele, jakie w sprawach wewnętrznych ich krajów wysuwa ruch związkowy.

„Hasłem klasy robotniczej Ekwadoru jest nie tylko wal-ka o obalenie dyktatury woj-skowej lecz również o zmianę ustroju” — oświadczył Luis Valtivieso Moran — przewod-niczący centrali związkowej Ekwadoru. „Przewodnym ce-lem związków zawodowych Gwadelupy jest walka o upr-ze myślenie, rzeczywistą re-formę rolną i prawa obywatel-skie” — powiedział Nicolas Ludger — sekretarz generalny centrali związkowej Gwade-lupy. „Głównym naszym ce-

lem są demokratyczne swobo-dy, postęp społeczny i ekono-miczny kraju” — stwierdził Vasilis Nefeloudis — sekre-tarz Demokratycznego Ruchu Zw. Zaw. Grecji. „Walczymy o obalenie wszechwładzy ro-dzimej oligarchii i monopolu USA, o suwerenność państwa” — powiedział Leonardo Med-cina — sekretarz organizacy-jny Rady Zw. Zaw. Panamy.

Jednocześnie delegaci wy-stępujący z trybuny Kongre-su łączą zadania ruchu zwią-zkowego w swoich krajach z wężowymi zagadnieniami międzynarodowymi, wokół któ-rych skupia się walka wszyst-kich central związkowych na-leżących do SFZZ. Poszczególni mówcy, wskazywali na ogromną pomoc ideową i mo-ralną, jaką udziela SFZZ ich walce w obronie interesów klasy robotniczej i chłopstwa. Program SFZZ jest dla nich skutecznym instrumentem w rozwijaniu aktywności naj-szerszych mas, w jednoczeniu różnych warstw społecznych wokół hasła walki z imperia-lizmem, kolonializmem, o de-mokrację, suwerenność pań-stwowa i pokój.

Wiele miejsca poświęcili de-legaci w swoich wystąpieniach podstawowej sprawie, jaką jest jednolitość działania ruchu związkowego, a także koniecz-ności dialogu central zwią-zkowych należących do SFZZ z innymi centralami związko-wymi.

W ciągu obrad Pierre Gen-sous — zastępca sekr. gen. SFZZ zaproponował zebrany-mu skład komisji roboczych, któ-

E. Kimba tworzy nowy rząd kongijski

Jak donosi z Leopoldville Agencja Reutersa, Evariste Kimba, kandydat na stanowi-sko premiera, zwrócił się do wszystkich przywódców poli-tycznych z wezwaniem do współpracy, w celu utworze-nia „reprezentatywnego i dy-namicznego rządu”.

W wywiadzie, udzielonym dla kongijskiej agencji praso-wej, E. Kimba oświadczył, że zamierza w najbliższych dniach przedstawić parlamen-towi nowy gabinet. W kołach zbliżonych do E. Kimbo — przypuszcza się, że utworze-nie nowego rządu powinno na-stąpić w ciągu 2-3 dni.

W Leopoldville, po usunie-ciu M. Czombego ze stanowi-ska premiera, panuje nadal pewne napięcie. Ulice miasta są wyludnione, a główne bu-dynki rządowe strzeżone są przez oddziały spadochronia-ry. (PAP)

Wstrząsy w Skopje

Stacja sejsmologiczna w Skopje zarejestrowała w czwartek rano wstrząsy podziemne o sile 5 stop-ni.

Jest to już 613 trzęsienie ziemi od czasu katastrofy w lipcu 1963 roku w stolicy Macedonii.

Obecne wstrząsy tektoniczne nie spowodowały żadnych szkód.

PAP

Marynarze polscy uratowali tonącego Finna

Trójka marynarzy ze statku „Andrzej Borowy”, pływającego w służbie Polskiej Żegluzi Mor-skiej do Finlandii, wyratowała o-statnio w porcie w Helsinkach fińskiego marynarza. Za swój czyn, II oficer statku, Edmund Mickiewicz oraz marynarze, Jan Woźniak i Stanisław Nowakow-ski zyskali sobie pochwały i wdzięczność Finów.

Przy okazji warto zaznaczyć, że cztery lata temu, inny polski marynarz — Andrzej Borowy — którego imię nosi statek, uratował w Helsinkach dwóch robotni-ków fińskich, ponosząc śmierć.

PAP

Peron ponowi próbę powrotu?

Prezydent Argentyny Arutio Illia przyjął w środę dymisję sekretarza stanu do spraw ląd-owych sił zbrojnych gen. Ignacio Avalosa. Stanowisko to czasowo obejmie minister obrony dr Leopoldo Suarez. Obserwatorzy polityczni w Buenos Aires nie wykluczają, iż ustąpienie gen. Avalosa jest przejawem narastającego kon-fliktu między dowództwem armii i politykami.

Tymczasem w Rio de Ja-neiro krąży pogłoski, iż były dyktator Argentyny Juan Pe-ron podejmie nową próbę po-wrotu do kraju. Niedawno do Argentyny przybyła potajem-nie jego żona Izabella Marti-nez Peron. Obecność jej w Buenos Aires interpretuje się jako kolejną próbę Juana Pe-rona powrotu do Argentyny, jako „zwykłego obywatela”.

PAP

W Adenie nowe demonstracje

W brytyjskiej kolonii Aden, w której przed kilkunastoma dnia-mi zawieszono konstytucję i rozwi-azano rząd, nadal utrzymuje się napięta sytuacja. W środę w dziel-nicy Adenu-Krater, odbyła się de-monstracja uczniów, którzy już od kilku dni biorą udział w akcji na rzecz natychmiastowego przy-znania niepodległości oraz prawa do samostanowienia. Demonstra-jąca młodzież przeszła ulicami miasta, wznosząc okrzyki, żąda-jące niezawisłości oraz wypuszcze-nia na wolność uczniów, areszt-o-wanych w ubiegłym tygodniu. De-monstrantów zaatakowała polic-ja, która użyła gazów łzawią-cych i dokonała aresztowań. Do-szło również do wystąpienia an-tybrytyjskich w kilku szkołach, m. in. żeńskich.

Front Wyzwolenia Narodowego Południowej Arabii opublikował oświadczenie, w którym stwierd-za, iż naród Południowej Arabii gotów jest kontynuować walkę wyzwolenczą aż do zwycięstwa.

PAP

Vukmanovic-Tempo w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

przybył do Poznania. Tutaj, w obecności towarzyszących mu osób, a wśród nich prze-wodniczącego Prezydium RN Poznania — Jerzego Kusiaka, zwiędził Ratusz i Muzeum In-strumentów Muzycznych. Na-stępnie złożył wizytę w cegiel-szczakom. Po zwiedzeniu po-szczególnych fabryk — m. in. Kuźni, Fabryki Siłników Okrę-towych i Fabryki Wagonów przewodniczący FZZJ spotkał się z aktywnym HCP. Obszerną informację wygłosił dyr. na-czelny zakładów — Władysław Kostuj, który podkreślił dynamiczny rozwój kombinatu fabryk i jego eksportowe zna-czenie. Na spotkaniu omawia-no także szereg innych proble-mów. Gość jugosłowiański wy-kazywał bowiem zainteresowa-nie wieloma sprawami począ-szy od zagadnień organizacyj-nych, a skończywszy na sto-sunkach międzyzwiązkowych. Podobnie jak w Koninie tak i w HCP S. Vukmanovic-Tempo żywo interesował się pracą or-ganizacji związkowych.

Dzisiaj Svetozar Vukmano-vic-Tempo opuszcza Wielko-polskę. (y)

Telefony

• Przy ul. Chlebowej 7 wypadł z balkonu 26-letni K. B. Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia — stwierdził zgon.

• Również zgon stwierdził le-karz u 17-letniej I. K., która za-trula się gazem świetlnym. (t)

Wizyta prezydenta Włoch

Dokończenie ze str. 1

Polsce, wśród nich — członko-wie ambasady włoskiej z am-basadorem Enrico Aillaud. Jest również ambasador PRL we Włoszech — Adam Wil-man.

Na płycie lotniska zajmuje miejsce kompania honorowa WP z pocztom sztandarowym.

Wizyta prezydenta Saragata — pierwsza w historii wizyta w Polsce głowy państwa włos-kiego — budzi zainteresowanie. Przebieg wizyty relacjonować będzie liczna eki-pa dziennikarzy włoskich z agencji prasowych i fotografi-cznych, radia i TV oraz z kil-kudziesięciu gazet. Przebieg

uroczystości powitalnej trans-mitowany jest przez polską i włoską telewizję.

*

Prezydent Republiki Włoskiej — Giuseppe Saragat wraz z towarzyszącymi mu o-sobistościami, złożył w czwar-tek wizytę przewodniczącemu Rady Państwa — Edwardowi Ochabowi.

*

W Sali Zielonej w Belwe-derze rozpoczęły się rozmowy polsko-włoskie pomiędzy prze-wodniczącym Rady Państwa, Edwardem Ochabem i prezy-dentem Republiki Włoskiej — Giuseppe Saragatem.

Rozmowy toczyły się w przyjaznej atmosferze. W pią-tek — dalszy ciąg rozmów.

PRZYJĘCIE U PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA

Przewodniczący Rady Pań-stwa — Edward Ochab z mał-żonką wydali 14 bm. przyjęcie na cześć prezydenta Republiki Włoskiej — Giuseppe Sa-ragata.

Na przyjęcie, które odbyło się w salach recepcyjnych gmachu rządu na Krakowskim Przedmieściu, prezydent Sa-ragat przybył wraz z towa-rzyszącymi mu osobistościami włoskimi.

W przyjęciu udział wzięli członkowie najwyższych władz: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Eugeniusz Szyr, Franciszek Wąziłka, Mieczysław Jagielski, Stanisław Kulczyński, Jan Karol Wende, Konstanty Dąbrowski, Ze-non Nowak; członkowie Rady Państwa i rządu; posłowie na

Sejm PRL, generalicja W. P., przedstawiciele świata kultury i nauki z prezesem PAN — prof. Januszem Groszkowskim, dzien-nikarze.

Obecni byli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyploma-tycznych, akredytowani w Polsce.

Gdy dostojni goście weszli do sali, orkiestra odegrała hymny narodowe włoski i pol-ski.

W czasie przyjęcia, Edward Ochab i Giuseppe Saragat wy-mienili toasty.

Przyjęcie upłynęło w przy-jaznej atmosferze. (PAP)

Prasa włoska o wizycie prezydenta Saragata

Czwartkowa prasa włoska, pi-sząc o wizycie prezydenta Sa-ragata w Polsce, podkreśla znacze-nie, jakie ma dalsze zacieśnianie kontaktów między Włochami i Polską, jak również między Eu-ro-pą wschodnią i zachodnią.

Dziennik „Il Giorno” stwierdza, iż „podróż prezydenta potwierdza zainteresowanie Wschodu i Zachodu sprawą pogłębienia odzień-nia międzynarodowego. Włochy i Polska, ze względu na łączącą je historyczną przyjaźń oraz serdec-ność obecnych stosunków — są szczególnie predestynowane do wypełnienia tego zadania, mimo, że oczywiście działają w ramach sojuszu, do których należą.

„Polska — stwierdza „Unita” — jest dziś najważniejszym rozmów-cą dla tych, którzy szczerze pra-gną działać w kierunku rozwią-zania palących problemów międ-zynarodowych: rozbrojenia ato-mowego w centrum Europy (co oznacza przeszkodzenie temu, by militariści hołszy weszli w po-siadanie broni nuklearnej), oraz stabilizacji i uznania obecnych granic Niemiec”. (PAP)

Strajk powszechny w Urugwaju

W środę rozpoczął się w sto-licy Urugwaju Montevideo strajk powszechny ogłoszony poprzednio przez organizacje związkowe. Strajk trwać bę-dzie 24 godziny i weźmie w nim udział 300 tys. robotni-ków, 60 tys. urzędników za-mierza kontynuować strajk przez 72 godziny. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Feliks Bitoś.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszyst-kie działy Wydawnictwa. Poznań-skie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka.

Gdy 28 czerwca 1919 r. pod pisywano Traktat Wersalski zdawało się, że Niemcy nie dźwigną się przez dziesięć lat. Ale słabość nowego systemu politycznego w Europie ujawniła się prawie natychmiast. Związku Radzieckiego nie zaproszono do podpisania traktatu i wraz z Niemcami pozostał poza nowo utworzoną Ligą Narodów. Ameryka traktatu nie ratyfikowała i dufna w swą ekonomiczną moc odmówiła podjęcia jakichkolwiek zobowiązań politycznych. W. Brytania niemal z dnia na dzień stała się przeciwnikiem systemu wersalskiego.

Jeśli Niemcy — rozmawiali Anglicy — przestaną się trwać, liczyć na szachownicy europejskiej, to hegemonię na kontynencie sprawować będzie Francja, konkurent W. Brytanii na Bliskim Wschodzie. Jeśli Niemcy przestaną być potęgą militarną, to ktoż zagrozi Związkowi Radzieckiemu? Polski burżuazji W. Brytania poważnie nie brała. Polska była zbyt słaba, zbyt targana wewnętrznymi trudnościami. Dopiero po dojściu do władzy Piłsudskiego w 1926 r. stosunek W. Brytanii do Polski stał się bardziej pozytywny.

Najbardziej krytycznie Anglicy odnieśli się do francuskiej dążności do ekonomicznego ujarzżenia Niemiec przez odszkodowania wojenne. Jeśli Niemcy mają się wywiązać z nałożonych ciężarów finansowych, to ich stopa życiowa obniży się o połowę. Przestaną być wtedy odbiorcami produktów przemysłu brytyjskiego,

który dotknięty był klęską bezrobocia. Obniżenie stopy życiowej zaostriży w Niemczech sytuację rewolucyjną. Po przebiegu 1918/19 r. i po klęsce wojennej ustrój polityczny Niemiec nie był ustabilizowany, a wpływy komunistyczne były tam wielkie. Zarówno w Moskwie jak i w stolicach państw kapitalistycznych liczone się poważnie z wybuchem nowej, socjalistycznej rewolucji w Niemczech. Na tym tle antyniemiecka polityka Francji wydawała się Anglikom, a również Amerykanom, samobójstwem dla ustroju kapitalistycznego.

Niemcy doskonale wiedzieli o tarciach w obozie Sprzymierzonych. Obawy ich zaostriżyły zawierając 16 kwietnia 1922 r. układ ze Związkiem Radzieckim w Rapallo koło Genui, którego treść była wprawdzie mało znacząca, ale znaczenie polityczne ogromne. Był to bowiem okres, gdy mocarstwa zachodnie nie uznawały rządu radzieckiego. Uznali go dopiero w 1924 r. Również Polska prowadziła od początku samo bójczą politykę wrogości na dwa fronty: przeciw Niemcom i przeciw Związkowi Radzieckiemu, który zaatakowała w r. 1920.

Przełomowe znaczenie miał r. 1923. Niemcy czując za sobą poparcie brytyjskie, zlekali z dostawami węgla dla Francji z tytułu odszkodowań wojennych. Zniecierpliwiony rząd francuski postanowił w styczniu 1923 r. zbrojnie okupować Zagłębie Ruhry. Niemcy postawili bierny opór, wstrzymali wszystkie spłaty reparacyjne, odmówili pracy

w kopalniach i fabrykach okupowanych przez wojska francuskie. Miliony ludzi przestali pracować i rząd utrzymywał ich przy życiu wypłacając zasiłki. Doprowadziło to do katastrofalnej inflacji. Bochenek chleba kosztował w lecie 1923 r. miliony marek. Nęda ludzi pracy zastrzała się, rosło wrzenie rewolucyjne.

Okupacja Zagłębia Ruhry w takich warunkach stała się również dla wyczerpanej wojną Francji poważnym ciężarem finansowym. W kwietniu 1924 r. frank załamał się. Z pomocą pospieszyły banki brytyjskie i amerykańskie, ale tym samym Francja weszła w zależność od swych anglosaskich partnerów. Musiała iść na ustępstwa godząc się na wycofanie swych wojsk z Zagłębia Ruhry i na nowy plan spłaty odszkodowań wojennych zwany Planem Dawesa. Układ w tej sprawie został podpisany w Londynie 30 sierpnia 1924 r. Plan Dawesa przewidywał m. in. pożyczkę amerykańską dla Niemiec, aby mogły regularnie spłacać odszkodowania wojenne. Niemiecki minister spraw zagranicznych Stresemann (1923—1929) sformułował wtedy myśl, że nie tylko dłużnik zależny jest od wierzyciela, lecz także na odwrót: Ameryka udzielając Niemcom kredytu i licząc na jego spłacenie, będzie odtąd tym bardziej zainteresowana w utrzymaniu potęgi ekonomicznej Niemiec i w doprowadzeniu do ich ugody z mocarstwami zachodnimi, by móc zebrać owoce swych inwestycji.

Za ugodą ekonomiczną musiało więc iść porozumienie

polityczne. Trzeba było zerwać z polityką traktowania Niemiec jako państwa wroga, należało uznać w nich partniera. Trzech ludzi było heroldami tej nowej koncepcji pokojowego współżycia i ścisłego porozumienia: ministrowie spraw zagranicznych W. Brytanii, Francji i Niemiec: Sir Austen Chamberlain, Aristide Briand i Gustav Stresemann.

Ugoda nie miała obejmować Czechosłowacji ani Polski. Celem Amerykanów i Anglików było uspokojenie obaw Francji, doprowadzenie do ugody francusko-niemieckiej, aby za pewnić pokój w Europie zachodniej, umożliwić rozkwit gospodarki zachodnioeuropejskiej i stworzyć potężny blok antyradziecki. Sprawa Czechosłowacji i Polski nie zaprzętała głów mężów stanu na Zachodzie. Dążyli do ugody między sobą, w Europie wschodniej widzieli Związek Radziecki, którego samo istnienie zagrozało trwałości ustroju kapitalistycznego. To nie znaczyło, by Anglicy lub Francuzi, którzy przyjęli ten sposób myślenia, byli do Polski nastawieni wrogo. Po prostu nie widzieli w niej silnego partnera. Nie zamierzali jej specjalnie szkodzić, ale też nie byli gotowi jej bronić. Gdyby Niemcy zgodzili się wciągnąć Polskę do spółki, Anglicy i Francuzi nie mieliby nie przeciw temu. Ale Niemcy na to się nie godzili. Wobec tego sprawa utworzenia potężnego, antykomunistycznego i gospodarczo kwitnącego bloku zachodniego nie mogła przecież spaść z powodów polskiego Pomorza i Śląska! Tak zrodziła się idea Układu Lokarneskiego, idea ugody mocarstw zachodnich z Niemcami na koszt Polski, ratowania „pokoju” na koszt Europy wschodniej.

JERZY KRASUSKI

Tajemnice sadów

Przed dwoma mniej więcej tygodniami informowaliśmy, że działające w województwie poznańskim, wyspecjalizowane przedsiębiorstwa handlowe nabyły niespełna połowę tej ilości owoców, jaką dysponowały w analogicznym okresie roku ubiegłego. Przyczynę określa się jednym słowem: **nieurodzaj**, chociaż w okresie wiosny można było widzieć drzewa owocowe, obasypane różnokolorowymi kwieciami. I to zarówno w dużych sadach handlowych, jak i w małych, przydomowych. Niektórzy nawet na tej złudnej podstawie stawiali horoskopy, że wbrew zasadzie dwuletniej „przemienności” będziemy mieli li i w tym roku duży wysyp owoców.

Tymczasem w lecie i w jesieni, wędrując po Wielkopolsce reporter, dostrzegał wszędzie drzewa bardzo silnie ulistnione — ale bez owoców... A więc jednak nieurodzaj. Najłatwiej oczywiście kwitować tym słowem licznie napływające do redakcji i zakładów handlowych pytania. Trudniej odpowiedzieć, co się stało z bujnym kwiecieniem wiosennym. Szczegółową, a jednoznacznie odpowiedź dał nam docent dr Jerzy Wierszyłow-ski, kierownik Katedry Sadownictwa Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu.

— Tegoroczna wiosna, wilgotna i zimna, sprzyjała rozprzestrzenianiu się szkodników i chorób w sadach. Nie chronione przed skutkami kwiatoznawstwa, po prostu opadały, nie zawiązując owoców. Bo sad nawet dobrze nawożony, a nie pielęgnowany i nie chroniony — wyda marny plon.

Dzięki uprzejmości Docenta, spacerowałem się po alejach marceińskiego sadu doświadczalnego WSR. Drzewa niskopienne, oblepione wprost owocem, uginają się gałęziami wszystkich odmian jabłoni i gruszy. Wprawdzie, zdaniem warzących mi fachowców, rok bieżący jest nieco słabszy od poprzednich, ale najważniejsze, że sad **owocuje corocznie**. No tak, ale to tylko na Marceinie. Dlaczego?

Bo wbrew mniemaniu większości naszych wielkopolskich sadowników, sad — jak każda inna uprawa — musi być nawożony. Drzewo musi mieć z czego czerpać soki żywotne. Ziemia musi posiadać odpowiednie zasoby próchnicy (daje ją uprawiany między rzędami lubin itp.), musi być zasilana nawozami mineralnymi. Na ten temat wysłuchałem godzinnej prawie wykładu docenta Wierszyłowskiego i specjaliści w dziedzinie ochrony sadu — Zofii Rebandel. Zreferuję Czytelnikom krótko:

Nawożenie — 130 kg azotu, 130 kg potasu i 50 kg fosforu

w czystym składniku na hektar, mieszczący mniej więcej 200 drzew owocowych. **Pielęgnacja** — formowanie i stałe cięcie koron według starej, uznawanej powszechnie metody francuskiej. Usuwa się wszystkie pędy „strzelające” w górę, jako niepotrzebne, a nawet szkodliwe. Ziemia między rzędami pozostaje w czystym ugorze aż do końca lipca. Dopiero wtedy wysiewa się łubin, by jesienią go przyorać. **Ochrona sadu**, to osobny rozdział. Na ten temat Z. Rebandel powiedział:

— Zdrowe drzewo da dobry plon i wysokiej jakości owoce, chore — odwrotnie. Dlatego drzewo, jak każda istotę żyjącą, trzeba chronić przed chorobami i szkodnikami, które są najczęściej roznośnikami chorób. W tej działalności człowieka pomocne są środki chemiczne.

W myśl tej maksymy, w sadzie marceińskim stosuje się chemiczne środki ochrony — od wczesnej wiosny do późnego lata. W zależności od nasilenia i rozwoju chorób i szkodników oraz warunków atmosferycznych. **Na przykład w bieżącym roku zastosowano 15 opryskiwań** — od drugiej połowy kwietnia poczynając, co 7 dni. Innymi słowy, od tworzenia się pączków liści i kwiatów, aż do pierwszego okresu dojrzewania owoców. Przeciwno najgroźniejszej choroby jabłoni — parchowi jabłoniowemu, stosuje się preparaty miedziowe przed kwitnieniem, a po okwitnięciu Sadoplonu i Cynkotox. Po deszczu, w nagłych wypadkach, stosuje się preparaty tzw. interwencyjne.

Zaniedbanie czynności ochronnych przed kwitnieniem i w czasie kwitnienia drzew, powoduje to, o czym mówił wyżej docent dr Wierszyłow-ski. Wśród sadowników naukowców panuje przekonanie, że właśnie w tym roku w wielkośći sadów wielkopolskich miały miejsce tego rodzaju za-niedbania, których skutki są — jak wiadomo — opłakane. Od siebie mogę dodać, że brak aparatury opryskowej też odegrał tutaj pewną rolę ujemną, co w pewnym stopniu tłumaczy niektóre sadowników. A jest doskonały aparat, przebudowany zresztą z rolniczego — ORC-700, zalecany gorąco przez marceińskich specjalistów. Tu apel pod adresem przemysłu, o zwiększenie produkcji ORC-700.

Tak wygląda tajemnica starego owocowania drzew w marceińskim sadzie. Jest to problem niebłahy dla zaopatrzenia rynku, dla zaopatrzenia ludności w cenne dla organizmu witaminy. Spisane więc na gorąco uwagi naukowców, przekazuję do rozważenia naszym sadownikom.

KAZIMIERZ JAŹWIECKI

Studencki z płyt

Po recitalu Bogdana Łazuki otrzymaliśmy — nagrany na dużej płycie recital Barbary Rylskiej. „Złote Maski” w 1964 roku, która z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego L. Bogdanowicza śpiewa 12 sławnych przebojów „złotej epoki” teatrycznych kabaretowych i rewolucyjnych ze znakomitą „Qui Pro Quo” i „Morskim Okiem” na czele. Przed wojną śpiewały te piosenki takie gwiazdy jak Hanka Ordonówna i Zula Pogorzelska. Oto tytuły przebojów: Sex appeal, Błady Niko, Ja się boję utyć, Ta mała jest wstawiona, Panna Mania gra na mandolinie, Spotkamy się na Nowym Świecie, Gdy zobaczysz ciotkę mą, Bądź zdrow mój mały gigolo, Kiedy przemykam oczy, Publiczki, Mnie wystarczy słówko, Panna Andzia ma wychodne. Zapowiada — Lucjan Kydryński. Muza XL 248, 33 obr.

Sukces „Katarzyny Izmańskiej” wystawionej przez Operę Poznańską znalazł swe reperkusje w poznańskim środowisku studenckim. Przed kilkoma dniami w klubie „Od nowa” odbyło się spotkanie realizatorów i wykonawców tego dzieła ze studentami. Inicjatorem i organizatorem udanej i ciekawej imprezy było Towarzystwo Przyjaciół Opery.

Istniejące od dwóch lat Towarzystwo jest pierwszą tego typu organizacją studencką w kraju.

Dwa lata działalności na nowym, zupełnie nieprzygotowanym gruncie, to okres trudnej, propagatorskiej pracy. To okres próby. Dla założycieli wystarczającą niewątpliwie rekompensatą za ten trud jest fakt, że TPO „chwyciło”. Towarzystwo liczy już przeszło 300 zarejestrowanych członków i drugie tyle niezarejestrowanych sympatyków. Minione dwa lata przyniosły około 30 udanych imprez. Dla przykładu: dyskusyjne spotkanie po II Festiwalu Oper i Baletów; spotkanie z Conradem Drzewieckim i Ireną Cieślakówną; wieczór z Antoniną Kawecką, na którym niestrudzona artystka wykonała 21 pieśni.

A jakie plany? Wymieńmy kilka pozycji: 20. X. 1965 r. — 100 osobowa wyprawa na spektakl „Katarzyny Izmańskiej”; 25. X. — w klubie „Nurt” wieczór poświęcony operowej muzyce rosyjskiej; 5. XI. 65 — klubowy montaż „Trubadura”; 10. XI. — wieczór z nagraniami „Warszawskiej Jesieni” z u-

Studenccy przyjaciele Opery

działem byłego poznaniaka Norberta Karaśkiewicza, twórcy studenckiego ruchu „Pro musica”. 19 i 21. XI. — spotkania z Jerzym Waldorffem. W dalszej perspektywie planów repertuarowych TPO znajduje się spotkanie ze środowiskiem poznańskich kompozytorów, montaż opery „Faust”, zaproszenie Sceny Kameralnej z Krakowa i wieczór poświęcony nagraniom Marii Callas. Tu ciekawostka — wszystkie nagrania pochodzą z prywatnej, studenckiej płytki. Duszą i inicjatorem wszystkich imprez Towarzystwa jest Sławomir Pietras, student Wydziału Prawa, oddany całym sobą muzyce i jej propagowaniu. Jego to właśnie inicjatywy należy zawdzięczać przeniesienie działalności Towarzystwa poza teren studencki. Wraz z uzyskaniem osobowości prawnej, o którą się od pewnego czasu Towarzystwo stara, rozpoczęła działalność dwa nowe oddziały — jeden przy NOT, drugi przy Zakładach Cegiel-skiego.

Komentarz chyba zbędny. Studenci, wbrew niektórym opiniom, to nie tylko winiarnia „Słowińska”, to także wiele cennych i pożytecznych inicjatyw, którym można jedynie przyklasnąć, życząc dalszego rozwoju i... pomóc.

R. K.

Praca

Uczeń, uczennica potrzebni. Zakład krawiecki, Mostowa 5a m. 2. 8753g

Zdolna uczennica fryzjerska potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8776g.

Przyjmę uczniów. Zakład malarski, L. Marcinowski, Poznań, ul. Warszawska 29 m. 32. 8840g

Oddam reparacje prace w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9152g.

Sprzedaj

Wózek biały, gęboki, nowoczesny, sprzedam. Ul. Stanisława 48 (Winia-ry). 8876g

Dnia 13 października 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa córka i siostra, śp.

Barbara Szemendera

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza na Żegrzu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

8891g

Dnia 13 października 1965 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, bratowa, siostra, ciocia i kuzynka, śp.

Maria Piotr

z domu KUCHARSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

MAŁA Z RODZINĄ

9886g

Sprzedam rower „Faworit”, Poznań, ul. Żeromskiego 23. 8812g

Sprzedam okazjonalnie gabinet mebli, trzech kawałków. Poznań, Nad Wierzbakim 34 m. 8. 8802g

Wózek, 2 drabiny malarskie, skrzypce sprzedam. Gwardii Ludowej 33 m. 1. 8811g

Siatki parkanowe — podtynkowe do klatek — rury dachowe — rury piecowe — beczki debo-we — polecam. Dzierżyńskiego 268. 8846g

Wózek gęboki nowoczesny — sprzedam. Druż-backiej 2 m. 7. 9069g

Sprzedam tanio kredens kuchenny. Łukowiak, ul. Przybyszewskiego 23 m. 6. 9174g

Piec kaflowy przenośny tanio sprzedam. Głogowska 137 m. 6. 9245g

Sprzedam ziemniaki — drobne 30, — zł, smaczne, jadalne loco pole Pocz-kowo 50, — zł, loco Poz-nań 60, — zł — Nowa-kowski, Jeżyce, Wiosna-na 15. 8848g

Kredens stołowy, stół, foteliki, okazjonalnie sprzedam. Niecała 3a m. 17, od godz. 16. 9180g

Sprzedam piecyk kaflowy. Solacz, Podolska 1. 9308g

LoKale

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju na okres 1,5 roku z gwarancją notarialną wyprawa-dzenia się. Może być na przedmiocie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9076m.

Kupię jakiegokolwiek pokój wyłączonej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9088m.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Poznań, Gostyńska 36. 8836g

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pustego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9004m.

Oddam garaż przy Ogródzie Botanicznym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9073m.

Małżeństwo studenckie poszukuje pokoju na okres 1,5 roku z gwarancją notarialną wyprawa-dzenia się. Może być na przedmiocie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9074m.

Kupię jakiegokolwiek pokój wyłączonej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9088m.

3 1/2 pokoju z wygodami, II piętro, zamienie na dwa samodzielne mieszkania. Zupańskiego 21 m. 5. tel. 715-12. 8847g

Dla dwóch studentek poszukuję pustego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9070m.

Pokój wspólny młodszemu panu wynajmę. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9075g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią i przynależnościami, samodzielnie komfortowe, nowe budownictwo na dwa mieszkania samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9078m.

Zamienię dwa pokoje 15 i 8 m², w nowym budownictwie na Dębcu, I piętro c. o., wspólny korytarz i łazienka (w mniejszym pokoju możliwość urządzenia kuchni) na kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9116m.

Po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, ciocia, babcia i kuzynka, śp.

Maria Katarzyna Pacyna

z NOWAKÓW

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm., o godzinie 10 w Jankowie Przygodzkim, pow. Ostrow Wlkp.

O tym donoszą w smutku pogrążone

DZIECI I RODZINA

Janków Przygodzki, Gniezno, Ostrow Wlkp., Topola W. 9834g

Dnia 12 października 1965 r. zmarł

Edmund Stefański

ARTYSTA - MUZYK

długoletni i zasłużony członek zespołu artystycznego Państwowej Filharmonii w Poznaniu.

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego Kolegę i Przyjaciela.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm., o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, Pałędzie, Anglia, NRF. 9866g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyka i aktualn.; 9.10 Dla kl. III pt.: „Opowieści wiatru”; 9.20 Koncert Reprezentacyjnej Ork. Det. Śląskiego Okręgu Wojskowego; 9.40 Dla przedszkoli; 10.10 Katedroskop kulturalny; 11. „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 11.10 „Katedroskop muzyczny”; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13.10 Dla kl. I i II pt.: „Dzielnice pracujemy”; 13.20 J. Marx: Starodziejskie serenady; 13.40 „Swojskie melodie”; 14. „Rewia jesienna” opow.; 14.16 Tematyka baśniowa w muzyce; 15.05 dla szkół średnich pt.: „Ten sam, a jednak inny”; 15.30 Koncert rozrywk.; 16.10 „Młodzieżowe Studio Rytmu”; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 Kultura plinie poszukiwana; 17.45 Poradnik Językowy; 18.05 Uniwersytet Radiowy; 18.20 Koncert dnia; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.30 Polskie zesp. rozrywk.; 20.35 Dwie humoreski G. Braescu; 21.05 „Trzy rytmy i trzy zespoli”; 21.35 Reportaż literacki; 21.55 „Sonaty skrzypcowe Beethovena audycja IV. Sonata a-moll, opus 23, na skrzypce i fortepian”; 22.15 Mel. rozrywk.; 22.35 Notatnik kulturalny; 22.45 Kurs jęz. rosyjskiego; 23.15 Kompozytor Tygodnia — E. Grieg.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Melodie rozrywk.; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarodowa; 10.05 Ork. i zesp. instr.-rozrywkowe; 10.40 Z życia ZSR; 11. Muzyka operowa; 13.20 „Na Skalny Podhalu”; 13.45 Muzyczny Tydzień Poznania; 14.05 Arle operowe; 14.30 Mówi Technika; 14.45 „Błękita sztafeta”; 15.10 Wiosna muzyka ludowa; 15.30 Dla dzieci odc. IV pow. pt.: „Pajacyk Faramuska”; 17.12 Piosenki; 17.40 Aud. sportowa E. Pacholskiego pt.: „Z Janakiem i o Janakiu”; 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Koncert symf. Ork. Symf. Filharmonii Narodowej pod dyr. Dż. Górnyskiego z udziałem J. Kańskiego — fortepian; 22.15 „Manhattan otoczony wodami” — słuch.; 22.45 Muzyka taneczna; 23.05 Studio Piosenki; 23.30 Melodie na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.45, 23.50.

TELEWIZJA: 9.55 Zajęcia techniczne dla kl. VII — „Rzeka utracenię wody”; 12.10 Dla kl. II „Kolory jesieni”; 16.40 30 lekcja jęz. angielskiego; 17. Wstrząsanie; 17.05 „Miś z okienka”; 17.20 „Złote ostrzy” film z serii „Przygody Hrabiego Monte Christo”; 17.45 Program tygodnia; 18. Wszechnica TV — program z cyklu — Ciekawostki pt.: „Ergonomia”; 18.25 „Kawior i celuloza” film prod. polskiej; 18.40 „Poligon” — przegląd wydarzeń wojskowych; 19.10 Wielokropek — tygodnik aktualności satyrycznych; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20. Festiwal koszykówki spotkanie „Wisła” Kraków — „Real” Madryt; 21.30 „Historia żołnierza” film fab. prod. ang.; muzyka Igor Strawiński; 22.20 Dziennik.

Mariaż „Ruchu” z komitetem blokowym

W naszym mieście powstało już wiele świetlic blokowych. Tylko w nielicznych prowadzi się ożywioną działalność. W innych od przypadku do przypadku, a jeszcze inne świecą pustkami. Prowadzenie świetlic blokowych — bez pomocy z zewnątrz — nie jest sprawą łatwą.

Członkowie komitetów blokowych, choćby mieli najlepsze chęci, nie zawsze mogą wiele zdziałać. Po prostu — nie wszyscy mają czas oraz odpowiednio przygotowanie do prowadzenia w tych placówkach codziennych zajęć.

Z tej właśnie przyczyny wiele świetlic blokowych wykorzystuje się głównie na zebrań lub przyjmowanie skarg lokatorów itp. Brak w nich działalności kulturalno-wychowawczej. Aby zapobiec zamieraniu życia świetlicowego Referat Kultury przy Prezydium DRN Jezycze, jako pierwszy w naszym mieście podjął inicjatywę zmierzającą do zapewnienia świetlicom blokowym systematycznej działalności.

Referat zwrócił się o pomoc do dyrekcji „Ruch” — Zachód. Obie te instytucje zainteresowały się ożywieniem działalności placówki przy ul. Jackowskiego 27, należącej do Komitetu Blokowego nr 16. „Ruch” wyposażył świetlicę w ładne meble, zorganizował w niej bufet oraz sprzedaż gazet i książek. Referat wspólnie z ZMS działają na siebie opiekę nad działalnością kulturalno-wychowawczą.

W minioną środę nastąpiło otwarcie świetlicy po mariażu „Ruchu” z Komitetem Blokowym nr 16. Wydało się, że w tym przypadku są wszelkie dane, by świetlica zaczęła tętnić życiem. Obecnie już nie komitet blokowy musi się troszczyć o to, skąd wziąć opał, lub kto będzie sprzątał lokal. Jego zadaniem jest wyłącznie zabezpieczenie frekwencji. Ten warunek będzie na pewno spełniony, gdyż Referat Kultury obiecał pomoc. Ponadto opiekę nad pracą placówki przejmie Rada Klubu, składająca się z młodzieży. Pragnie ona utworzyć koła dyskusyjno-filmowe i teatralne oraz prowadzić odczyty na tematy wybrane przez samą młodzież oraz rozmaite za-

21 i 22 bm. w Operze teatr leningradzki

Jak już donosiliśmy od występów w Poznaniu w gmachu Opery (21 i 22 bm.) rozpoczyna swe tournée po Polsce — Akademicki Teatr Dramatyczny im. Gorkiego z Leningradu pod dyktando Georgija Towstonogowa. Leningradzcy goście pokażą w Poznaniu dwa spektakle, sztukę patrona swego teatru Maksyma Gorkiego „Barbarzyńcy” oraz współczesną sztukę Aleksandra Wołodina „Moja starsza siostra”.

Akademicki Teatr Dramatyczny powstał w 1919 roku i za liczny jest od lat do czołowych scen Związku Radzieckiego. Jego główny reżyser i dyrektor Georgij Towstonogow za słynną inscenizację „Tragedii optymistycznej” otrzymał „Nagrodę Leninowską”. (o)

Dzisiaj sesja DRN Jezycze

Dzisiaj o godz. 14 w auli Studium Nauczycielskiego nr 2, przy ul. Szamarzewskiego 89, odbędzie się III sesja Dzielnicy Rady Narodowej Jezycze.

Zasadniczym tematem sesji będzie rola placówek oświatowo-wychowawczych oraz kultury, sportu i turystyki w wychowywaniu dzieci i młodzieży. (na)

INFORMUJEMY

Ośrodek Informacji Technicznej i Ekonomicznej PZB i NOT zapraszają dzisiaj o godz. 12 do Domu Technika, Al. Stalingradzka 5/9 na odczyt pt. „Aktualne problemy budownictwa uprzemysłowionego”. Prelegentem będzie prof. dr inż. B. Lewicki z Instytutu Techniki Budowlanej.

Gawędę o badaniach własnych nad gangami i o instytucjach reedukacyjnych we Francji wygłosił St. Manturzewski dzisiaj o godzinie 19 w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Uczestników zawodów latawcowych oraz członków rad nadzorczych i zarządów spółdzielni uczniowskich zaprasza PSS dzisiaj o godz. 16.30 do sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego ul. Niezłomnych 1, na rozdanie nagród połączone z imprezą rozrywkową.

Pracę z młodszymi dziećmi ma prowadzić koło TPD.

Wydział Kultury Prezydium RN Poznania ofiarował placówce telewizor, a Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne zapewniło prelegentów. Tu też — pod egidą ZMS — utworzony będzie klub rencistów.

Referat Kultury na Jezycach pragnie trzy dalsze świetlice (na Podolanach oraz przy ulicach: Kassysusa i Szamarzewskiego) połączyć z „Ruchem”. Przykład godny naśladowania i w innych dzielnicach. (a)

Nie wszędzie ciepłe kaloryfery

Kilka dni temu, na polecenie Ministra Gospodarki Komunalnej, rozpoczęto palenie w kotłowniach centralnego ogrzewania. DZBM-y, jak również spółdzielnie mieszkaniowe i administratorzy domów zakładowych dostosowali się na ogół do tego zarządzenia.

Bar „Bazaru” coraz popularniejszy

Otwarty niedawno w gmachu hotelu „Bazar” bar kawowy cieszy się stale rosnącym powodzeniem. Na życzenie zatem licznych gości dyrekcja hotelu postanowiła od soboty, 16 km. przedłużyć godzinę otwarcia tej placówki. Będzie ona teraz czynna od 9 do 21.

Zarazem poinformowano nas, że uzupełnione zostaną pewne braki w wyposażeniu baru. Zainstalowano już wentylator. W najbliższym czasie część stolików otrzyma także wygodne, metalowe półeczki do podręcznych pakunków, a stoliki wolnostojące — haczyki. Te innowacje powitają z uznaniem panie, które do tej pory zawsze miały kłopoty z umieszczeniem gdziekolwiek torebki czy drobnej paczuski. (c)

Filmy Makarczyńskiego

Dzisiaj o godz. 19 w Klubie „Od nowa” (ul. Wielka 1) rozpoczyna działalność Studyjny Ośrodek Filmowy. Będzie on urządził projekcje filmów krótkometrażowych jak również dyskusje na tematy filmowe i spotkania z twórcami X Muzy.

Na początek pokazane zostaną filmy krótkometrażowe Tadeusza Makarczyńskiego pt. „Życie jest piękne”, „Noć”, „Czarodziej”. Imprezę poprowadzi wprowadzenie red. Z. Beryta. (na)

Jubileuszowy koncert

W sobotę, 16 bm. o godz. 19.30 i w niedzielę, 17 bm., o godz. 11, w auli UAM odbędzie się uroczysty koncert jubileuszowy z okazji 80-lecia Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu. Wykonawcami będą: orkiestra symfoniczna FP, solista Edward Statkiewicz — laureat II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego, recytator — Rajmund Jakubowicz — artysta Teatru Polskiego oraz Chór Kantatowo-Oratoryjny PTM im. H. Wieniawskiego (kierownik Chóru — Zdzisław Szostak). Całością dyrygować będzie Witold Krzemiński. (na)

PAŹDZIERNY	Jadwigi, Teresy
15 piątek	Święto: 6.16—17.00

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”, NOWY — g. 16 „Niebieski ptak”, OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”; OPERET Kina — g. 19 „My fair lady”; MARCINKOWSKI — g. 11 i 16.30 „Święto”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Viridiana” (hiszp., 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.15 „Przybycie Tytanów” (franc., włoski, 12 l.); BAŁTYK — g. 9.30, 14 i 18.30 „Popioły” (I i II s. 9.30, 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Ktoś obok Ciebie” (NRD, 16 l.), g. 20.15 „Zabie dra-

Dalekobieżne linie PKS zdały egzamin

Tegoroczne lato mimo, że chłodne i zimne stało pod znakiem masowych wyjazdów nad morze, jeziora i w góry. Większość czasowiczów korzystała naturalnie z usług PKP, ale kilkaset tysięcy (w skali krajowej) przemierzyło kraj w autobusach oznaczonych literami „PKS”.

Jeżeli chodzi o oddział I w Poznaniu, któremu podlega ruch pasażerski, to utrzymywał on w lecie tego roku 15 linii dalekobieżnych, głównie do ośrodków czasowiczów. Traśsy były tak pomyślane, by większość z nich przebiegała przez miejscowości trudno do stępne innymi publicznymi środkami komunikacji. Wielkim ułatwieniem dla mieszkańców naszego miasta była linia łącząca Poznań z miejscowościami nadmorskimi, jak Rewal czy Niechorze. Każdy czasowicz, który jadąc do

tych miejscowości korzystał kiedyś z pociągu na pewno długo będzie pamiętał kłopoty z dwukrotnymi przesiadkami, nie mówiąc już o czasie trwania podróży. Po uruchomieniu linii PKS te zmartwienia odpadły.

W sumie z autobusów dalekobieżnych poznańskiej PKS skorzystało w tym roku około 30 000 osób. Podróżowały one w luksusowych autobusach turystycznych „Jelcze”. W niektórych przypadkach kursowały także „Leylandy”. Zabierają one co prawda więcej pasażerów niż „Jelcze”, ale komfort jazdy — z uwagi na brak specjalnych bagażników — był w nich niższy.

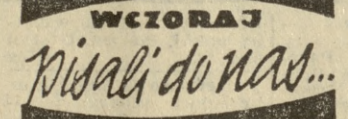
Aby zaspokoić wszystkie wymagania pasażerów, PKS musiał borykać się z wieloma trudnościami. Największą bolączką była sprawa czasu pracy kierowców. Obowiązujące przepisy mówią wyraźnie, że kierowca nie może pracować dłużej niż 14 godzin. Ponieważ w okresie szczytowego nasilenia ruchu autobus np. do Kufary kursował w jednym dniu tam i z powrotem trzeba było obsadzać go przez dwóch kierowców, których przecież przedsiębiorstwo nie ma zbyt wielu. Bardzo dużo kłopotu sprawiają PKS pasażerowie z biletami miesięcznymi oraz z tzw. biletami turystycznymi, ważnymi tylko na autobusy normalne. Uważają oni, że przysługuje im prawo przejazdu autobusem pospiesznym i zajmują siłą miejsca, na które kasy sprzedają już bilety innym osobom. Tego rodzaju praktyki niektórych pasażerów wprowadzają sporo zamieszania i obsługa musi często uciekać się do pomocy MO. (st)

Diaamentowe gody

Wojciech i Maria Sobkowiakowie obchodzili w tych dniach rządkie jubileusz — diaamentowe gody małżeńskie. Jubilatki mieszkają stale w naszym mieście, obecnie przy ul. Wawrzyniaka 31. Pan W. Sobkowiak, z zawodu mistrz szewski, liczy dzisiaj 83 lata i cieszy się dobrym zdrowiem. Jest b. wieloletnim hitlerowskim obozowcem w Dachau.

Jubilaci wychowali ośmioro dzieci, a doczekali się 16 wnuków i 4 prawnuczek.

Państwu Sobkowiakom, stałym czytelnikom „Głosu” od pierwszego numeru naszej gazety, i my składamy serdeczne życzenia — sto lat! (c)

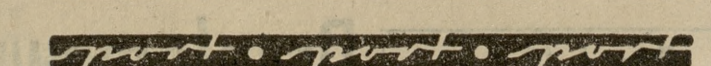


▲... Maria K., zapytując dla czego usługi w punkcie „Switu” przy ul. 22 Lutego 14 są tak drogie. Koszt naprawy piki plażowej, za którą płacono 60 zł, wyniósł 47.60 zł. Czytelniczce wydaje się, że to jednak nieco za dużo.

▲... Mieszkaniec ul. Jaskółczej, zwracając uwagę na konieczność zaostrzenia kontroli w godzinach wieczornych na ulicach wokół Starego Rynku. Gromady wyrostków zaczepiają tu samotnych przechodniów.

hisp.-włoski, 16 l.); RUSALKI (Szwajczerzy) — g. 17 i 19.30 „Judek albo zbrodnia ukarana” (franc., 16 l.); SCALA — g. 16 „Kapitan” (bułg., 9 l.), g. 18 i 20.15 „Burza nad stepem” (jug., 16 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Ape Regina” (włoski, 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 17.30 i 20 „Tysiąc oczu dr. Mabu-se” (NRD, 16 l.); g. 15 „Na łonie natury” (szwedzki, 12 l.); WCZA-SOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Odwiedziny prezydenta” (pol., 14 l.); g. 19.15 „Salto” (pol., 16 l.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Zbrodnia doskonała” (franc., 16 l.); WIEDZA — g. 15 — III zestaw, g. 17 — IV zestaw „Poznajemy Kosmos”; WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Włoszki i miłość” (włoski, 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 „Oxford Bristol”.

ARCHÉOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19.



W Poznaniu

Polska - Holandia w hokeju Polska - NRF w boksie

Po letnich miesiącach, które w Wielkopolsce nie przyniosły ciekawszych spotkań (obok piłki nożnej), którymi zainteresował by się szerszy ogół sportowej publiczności, większe ożywienie mamy w bieżącym miesiącu, częściowo dzięki transmisjom radiowym i telewizyjnym.

Zamknęli sezon wioślarze, kajakarze, żeglarze. (Czy nie za wcześnie?) Nadal przeżywamy emocje piłkarskie. Szczególnie dopinając nas mecze drugoligowego Lecha.

Obecnie stoimy przed dwoma międzynarodowymi meczami. Jak informowaliśmy w niedzielę o godz. 10.30 odbędzie się w Poznaniu na boisku WKS Grunwald przy ul. Świerzeckiego spotkanie w hokeju na trawie pomiędzy pierwszymi reprezentacjami Polski i Holandii. Gości z „krajów tulipanów” gościć będziemy po raz pierwszy.

Entuzjaści boks, a mamy ich w Wielkopolsce tysiące, oczekują z wielkim zainteresowaniem

dalekopisem

BALLINI WYGRAŁ WYŚCIG W WARSZAWIE

Na zamkniętej okólności trasie między mostami kolejowym i Śląsko-Dąbrowskim, odbył się 14 bm. w Warszawie na trasie długości 90 km, międzynarodowy wyścig kolarski, zorganizowany dla uczczenia Światowego Kongresu Zw. Zawodowych. Na trzech ostatnich okrążeniach na czoło wysunął się włoski kolarz Roberto Ballini, który zwyciężył wyprzedzając na finiszu Belgów Poppe i Thome. 4. Hoffmann (NRD).

REMIS LEGII

Rewanżowe międzynarodowe spotkanie koszykówki mężczyzn między warszawską Legią a CSKA Sofia zakończyło się wynikiem remisowym 65:66. Do przerwy prowadzili koszykarze CSKA 34:30.

KONGRES MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI JUDO

W Rio de Janeiro obraduje Kongres Międzynarodowej Federacji Judo (IJF). Nowym prezesem Federacji wybrany został Charles Palmer (W. Brytania). Ustalono, że walki judo rozgrywane będą w 5 kategoriach wagowych: do 63 kg, do 70, do 80, do 93 i powyżej 93 kg. W judo kategorie wagowe nie będą miały nazw.

2 ZWYCIĘSTWA DYNAMA

Zespoły siatkówki juniorów berlińskiego Dynamo rozegrały w czwartek kolejne spotkanie z wrocławskimi juniorami. Dziewczęta z Berlina po bardzo zaciekłej grze wywalczyły z mistrzem Warszawy, MKS Praga 3:2 (15:6, 11:15, 15:13, 9:15, 15:5). Rewanżowy mecz chłopów Dynamo — Legia zakończył się ponownym zwycięstwem gości 3:1 (15:9, 15:11, 11:15, 15:13).

PORAŻKA MISTRZYŃ

We Lwowie rozegrane zostało spotkanie w pilce ręcznej kobiet między kadra narodową Związku Radzieckiego i zespołem mistrzyni świata — Rumuni. Niespodziewanie zwycięstwo 8:6 odnosili zawodniczki radzieckie.

TERMIN OLIMPIADY W GRENABLE

Podany został do wiadomości termin zimowych Igrzysk Olimpijskich, które w 1968 roku odbędą się w Grenoble. Zawody zostaną rozegrane w dniach 5—18 lutego.

„OLIMPIJSKI TYDZIEŃ” W MEKSYKU

W Meksyku trwają wielkie międzynarodowe zawody, tzw. „Tydzień Olimpijski”. W zawodach startują reprezentanci 19 państw. Turniej fletowy kobiet wygrała reprezentantka Związku Radzieckiego, mistrzyni świata, Galina Gorochowa.

Na torze „Calles” kontynuowane są zawody kolarskie. Indywidualny wyścig na 4 tys. m wygrał Włoch Guerra — 5.08.2, wyprzedzając swego rodaka, Chemello — 5.11.1.

W wyścigu drużynowym na 4 tys. m pierwsze miejsce zajęła NRD — 4.36.2, wyprzedzając Włochy — 4.37.0. W wyścigu sprinterskim zwyciężył Turrini (Włochy).

BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — godz. 9—15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10—15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—16.

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — g. 9—15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

WYSTAWY

PAWIŁON MEBLOWY (Swarzędz, ul. Wrzesińska nr 28) — „XXVII Wystawa Mebli Współczesnych” — godz. 8—18.

KŁUB MPiK (Ratajecka 39) — „Ojczyzna i Ludowe Wojsko Polskie w malarstwie dziecka” — g. 10—20.

WQIT (Stary Rynek 10) — wystawa fotografii — „Piekno Ziemi Chodzieżskiej” — g. 9—17.

zawodów Polska — NRF w dniu 19 bm. o godz. 19 w sali MTP nr 16 przy ul. Śniadeckich.

Na mecz w Łodzi powołano następujących pięciolarzy (od wagi muszej do ciężkiej): A. Olech, Radzikowski, Bendig, Grudzień, Zydziczek, Gutman, (Zaleski), Dąsal, Rybski, R. Jakubowski, Hajek, (Fedejko), Ptak (Kucierz), Fabich (Dragan), Wituchowski.

Sędzią w ringu w Poznaniu będzie J. Kowalski, na punkty ze strony naszej sędziować będzie Z. Anioła z Wrocławia, sędzią neutralnym będzie Fin Resko. (tp)

Porażka AZS

Rozegrany w czwartek w sali przy ul. Mińskiej, międzynarodowy mecz siatkówki kobiecej pomiędzy Wissenschaft Halle, a AZS Poznań, zakończył się zwycięstwem gości 3:0 (15:1, 15:13, 15:13).

Rewanż w/w drużyn odbędzie się w sobotę o godz. 17. (t)

Tym razem Szwedzi lepsi

Na zakończenie trzydniowego seminarium dziennikarzy sportowych Polski i Szwecji, rozegrano w Szczecinie trzecią kolejną imprezę sportową. Po zwycięstwach polskich dziennikarzy w strzelactwie i pływaniu, tym razem zwycięstwo przypadło Skandynawom. Mecz Polska — Szwecja w piłce nożnej zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w ostatniej minucie gry. A. Sandell z Malmö.

Polscy sportowcy w Meksyku

Czterech naszych sportowców — Badański, Baran, Begier i Dudziak — przebywa w Meksyku, gdzie bierze udział w międzynarodowych zawodach. Meksyk — jak wiadomo — jest organizatorem najbliższych Igrzysk Olimpijskich. Polacy zamieszkali w hotelu Beverli razem z ekipą radziecką. Nasi reprezentanci czują się dobrze, startować będą dzisiaj i jutro. (x)

O mistrzostwo w dżudo

Drużynowe mistrzostwa okręgu wrocławskiego w dżudo odbędą się w Poznaniu w niedzielę 17 bm. Początek walk o godz. 11 w sali gimnastycznej przy ul. Mińskiej (AZS). Do okręgu wrocławskiego należą kluby województwa: poznańskiego, wrocławskiego, opolskiego i zielonogórskiego. Na starcie stanie 7—8 drużyn. Zespół stanowi pięciu zawodników, w każdej wadze. (x)

dyżury

PAŃSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — interna, chirurgia, okulistyka (Garbary nr 17, telefon nr 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103); tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 79.

LEKARZ WETERYNARIJ — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8—21 (w nocy — nagłe wypadki).